

PAFAWAG — duma Ziem Zachodnich

15 lat temu 6 maja 1945 roku o godz. 11 w Pszennie koło Świdnicy została podpisana bezwarunkowa kapitulacja Wrocławia. Akt kapitulacji złożył na ręce dowódcy 6 Armii wojsk radzieckich gen. Głusowskiemu dowódca garnizonu wrocławskiego gen. Niehoff. Dziś rozpoczynają się centralne uroczystości związane z 15-leciem wyzwolenia Wrocławia. Na zdjęciu: Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu „PAFAWAG” — czołowy zakład Ziem Zachodnich.

O Wrocławiu piszemy na str. 2 w rubryce „Mała encyklopedia”.

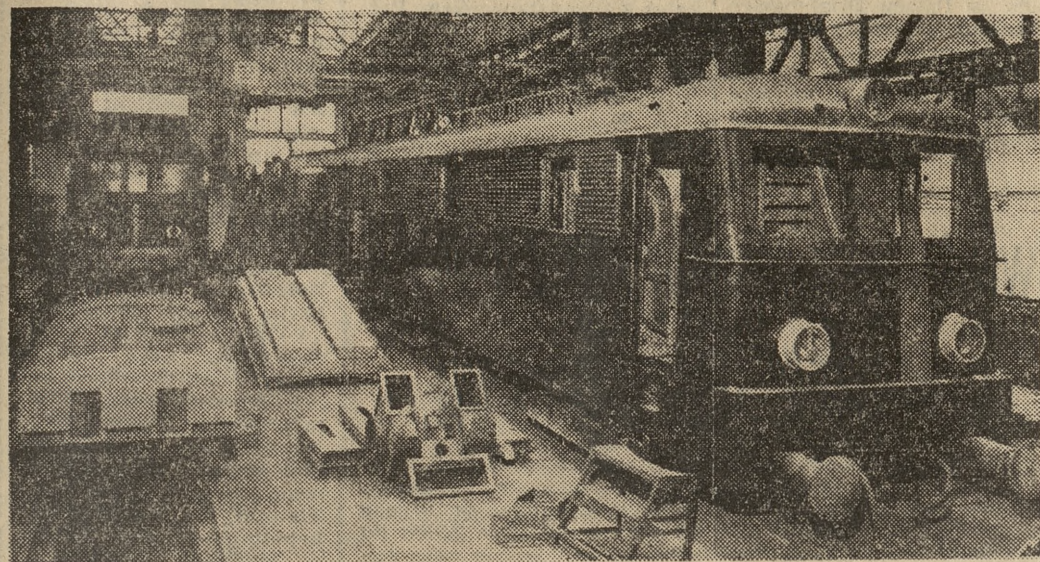
CAF — fot. Wołoszczuk



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 7 maja 1960

Cena 50 gr
Nr 109 (5057)



Kochamy nade wszystko pokój

Dyskusja na sesji Rady Najwyższej ZSRR

Sesja Rady Najwyższej ZSRR wznowiła obrady w piątek o godz. 10 w Wielkim Pałacu Kremleskim. Na wspólnym posiedzeniu obu izb — Rady Związku i Rady Narodowości, trwała dyskusja nad referatem premiera Chruszczowa.

Zabierając głos w dyskusji marszałek Związku Radzieckiego, Greczko nazwał haniebnym faktem naruszenie granic radzieckich przez samolot amerykański.

Marszałek Greczko ocenił te posunięcia USA jako próbę wywierania nacisku na Związek Radziecki, próbę rozpoznania obrony radzieckiej i gotowości bojowej radzieckich sił zbrojnych.

Samolot amerykański który wtargnął na terytorium ZSRR 1 maja — powiedział marszałek — został strącony pierwszym wystrzałem rakiet. Dodał on, że rakiety to doskonała broń, w którą wyposażone są radzieckie siły zbrojne.

Nawiązując do organizowanych obecnie na zachodzie różnych manewrów wojskowych marszałek Greczko powiedział „uspokójcie się państwo, nie zamierzamy na nikogo napadać. Nie potrzebujemy nam cudze bogactwa. Kochamy nade wszystko pokój i pracę w imię komunizmu. Imperialistom udało się w

przeszłości narzucić Związkowi Radzieckiemu wojnę, ale nie udało się im nigdy złamać ducha narodu radzieckiego”.

Przemówienie ministra Gromyki

Minister spraw zagranicznych A. Gromyko wskazał że znaczne pozytywne zmiany w sytuacji międzynarodowej, jakie zaszły w ciągu ostatnich lat, są wynikiem aktywnej walki sił pokojowych i przede wszystkim krajów obozu socjalistycznego.

Gromyko podkreślił, że Związek Radziecki uważa za swój obowiązek wywalczenie tego, by usunięte zostały pozostałości drugiej wojny światowej, do których zaliczał on brak traktatu pokojowego z Niemcami i okupację Berlina zachodniego. Próby przedstawienia polityki radzieckiej w stosunku do Niemiec jako polityki gróźb i ultimatum — oświadczył minister — pozabawione są wszelkich podstaw. Polityka ZSRR szczerze zmierza do unormowania sytuacji w Niemczech i w Berlinie zachodnim.

Nawiązując do obrad komitetu 10 Gromyko stwierdził, że pierwszy etap rozmów genewskich nie dał nic dla zawarcia porozumienia rozbrojeniowego. Partnerzy nasi w rozmowach genewskich jeszcze raz demaskują siebie jako przeciwników rozbrojenia

Związek Radziecki będzie nadal cierpliwie szukał dróg osiągnięcia porozumienia w sprawach rozbrojenia i przede wszystkim porozumienia między wielkimi mocarstwami.

Minister spraw zagranicznych ZSRR oświadczył, że zbliżająca się konferencja szefów rządów w Paryżu „będzie rzeczywistym sprawdzianem zamierzeń mocarstw zachodnich”.

Na posiedzeniu przedpołudniowym zakończyła się dyskusja nad referatem N. S. Chruszczowa.

Na posiedzeniu wieczornym, obu izb, które rozpoczęło się o godz. 16 czasu moskiewskiego, deputowani przystąpili do omówienia drugiego punktu porządku dziennego — o krokach zmierzających do zakończenia w roku 1960 wprowadzenia dla wszystkich robotników i pracowników skróconego dnia pracy. (PAP)

Sprawa incydentu lotniczego

Nota amerykańska do rządu ZSRR

W piątek sekretarz prasowy Białego Domu Hagerty oświadczył, że Stany Zjednoczone wręczyły w Moskwie rządowi ZSRR notę, prosząc o informacje dotyczące samolotu, który został zestrzelony nad terytorium Związku Radzieckiego, o czym — jak wiadomo — mówił premier Chruszczow w swym referacie na sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Zasypany gradem pytań w sprawie udziału prezydenta Eisenhowera w konferencji na Szezylicy, rozpoczynającej się 16 maja w Paryżu, Hagerty zapewnił, że w planach prezydenta nie nastąpiły żadne zmiany.

Hagerty stwierdził także: „O ile mi wiadomo, prezydent Eisenhower nie zmienił także swych planów co do wizyty w Związku Radzieckim”. (PAP)

Piastowski Wrocław wita 15-rocznicę powrotu do Macierzy

Dziś rozpoczynają się we Wrocławiu centralne obchody 15-lecia powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy.

Cały Dolny Śląsk przybrał odświętny wygląd. Wszędzie w każdym mieście panuje radość, przedświąteczny nastrój. Na ulicach Wrocławia wykwitły pęki flag i proporców.

Dolny Śląsk oczekuje przybycia kierownictwa partii i rządu. Jak wiadomo członkowie Biura Politycznego KC PZPR, rządu, władz naczelnych stronnictw politycznych poza uczestnictwem w oficjalnych uroczystościach odbędą szereg spotkań z załogami fabryk i przedstawicielami społeczeństwa. Przybyło też wielu korespondentów prasy krajowej i zagranicznej.

Już od kilku dni Wrocław jest terenem wielu imprez, związanych z obchodem 15-lecia. 6 bm. otwarto Festiwal Studentów Ziem Zachodnich. Około 1000 osób uczestniczących w festiwalu to słuchacze szkół wyższych z Gdańska, Olsztyna, Szczecina, Torunia, Poznania, Gliwic i oczywiście ze stolicy Dolnego Śląska — Wrocławia. (PAP)

Urny z ziemią z pól bitewnych dla mauzoleum grunwaldzkiego

Jedną z ważniejszych imprez składających się na uroczystości 550 rocznicy wielkopolskiego zwycięstwa nad Zakonem Krzyżackim i inauguracji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego — w lipcu br. na polach Grunwaldu — będzie złożenie w mauzoleum grunwaldzkim urn z ziemią pobraną z pól bitewnych, na których walczył w II wojnie światowej żołnierz polski.

W dniach 10—12 lipca br. odbywać się będzie uroczyste pobieranie ziemi z pól bitewnych. Dokonywać tego będą uczestnicy walk. Przewiduje się, że połączone będzie to z manifestacjami miejscowego społeczeństwa.

Za granicą ziemię pobiorą do urn polscy attaché's wojskowi.

Ziemia do urn pobrana zostanie m. in. z Westerplatte, Borów Tucholskich, znad Bzury i spod Kutna oraz z Warszawy, Modlina i Kołaka — gdzie walczyły ostatnie polskie oddziały w 1939 roku.

Szlak bojowy Ludowego Wojska Polskiego symbolizować będą urny z ziemią z pól bitewnych: Lenino, Darnica Praga—Warszawa, Kołobrzeg, Nysa i Rothenburg, Berlin, Melnik i Praha.

Symbolom bitew stoczonych przez żołnierza polskiego na

Podczas wielkiej, dorocznej imprezy „Głosu” i Poznańskiego, Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki — która rozpocznie się

jutro o godz. 10

na Stadionie im. 22 Lipca, masz jedyną szansę zobaczyć najlepszych polskich średniodystansowców. — Startują m. in.:

Z. Orywał i S. Lewandowski,
W. Baran i M. Jerzy

Po raz pierwszy w historii imprez „Głosu”

MAŁA OLIMPIADA

rozegrana zostanie

w konkurencji międzynarodowej

Dzisiaj przybywają do Poznania biegacze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, których serdecznie witamy w imieniu organizatorów Małej Olimpiady. — W głównym biegu przełajowym startuje rekordzista Jugosławii — Drago Stritof. Ponadto m. in.: Kierlewiec (uczestnik biegu „L'Humanité”), Sobczak, Płonka i Krawiec.

Jeszcze tylko dzisiaj młodzież szkół poznańskich (w szkołach i w redakcji „Głosu”) może nabywać specjalne zniżkowe bilety po 1,— zł.

Z ostatniej chwili

Wczoraj wieczorem, trener kadry olimpijskiej, p. Tadeusz Kępka, zgłosił telefonicznie do startu w Małej Olimpiadzie — Kuchniewskiego (bieg główny), Golde (3 km) i Kazimierskiego.

XIII
wyscig
pokoju

Schur stracił
żółtą koszulkę

Tragedia Pokornego przed metą

Czwarty etap, najdłuższy w tegorocznym wyścigu należał do najcięższych z dotychczas rozegranych. Był to etap dramatyczny a dla polskiego zespołu znowu pechowy. Na ostatnich metrach przed metą, już na stadionie, nasz drugi debiutant Jan Pokorny przewrócił się i doznał kontuzji. Po ukończeniu etapu został on oddany pod opieką lekarską. Na ulicach Krakowa przewrócił się również Fornalczyk, doznając wielu obrażeń.

Polacy pojechali w piątek doskonale i gdyby nie pech na pewno wypadliby znacznie lepiej. Widać, że potrafili wyciągnąć wniosek z dotychczas popełnionych błędów — mało skutecznej jazdy.

Losy etapu Gottwaldowo—Kraków rozstrzygnęły się na 15 km przed Cieszynem. Był 80 kilometr od startu. Kolarze jechali dużą zwartą grupą. Nagle przewraca się dwóch z wodników. Na szosie widać leżącego kolarza w żółtej koszulce lidera a obok niego w niebieskiej koszulce. To Adolf Schur i jego rodak Schober. Wykorzystują to natychmiast czujni rywale. Grupa kolarzy inicjuje ucieczkę. Formuje się dwudziestokilkuosobowy zespół, który rozpoczyna śmiały atak. Z zadowoleniem stwierdzamy obecność w czołówce czterech Polaków: Gazdy Fornalczyka, Pokornego i Wilczewskiego.

Wyścig Pokoju przekracza granicę polsko-czechosłowacką. Mijamy Cieszyn. Znajdują się w tym momencie premia górską pada lupem znowu szybkiego Sajdechuzina. Wilczewski jest drugi a Gazda trzeci.

Lotny finisz w Bielsku wygrywa Wilczewski przed Sajdechuzinem i Fornalczykiem. Za miastem tym Wilczewski przewraca się, jednakże szybko do chodzą czołówkę. Na 150 km uciekinierzy mają już prawie 5 min. przewagi nad następną 11-osobową grupą, która organizuje pogoń.

Kolarze wjeżdżają na ulicę Krakowa. Jest już tylko 7 km do mety. Nagle Fornalczyk wjeżdża w szynę tramwajową i przewraca się. Szybko jednak podniósł się i po morderczym pościgu dochodzi czołówkę tuż przed stadionem.

Na stadion krakowski „Wisły”, wśród niesłychanego dopingu wpada grupa kolarzy. W górę wylatują rakiety. Na czele znajduje się dwóch Belgów Vanderberghen i Claes. Na ostatniej prostej, kiedy daje się że Belgom już nikt nie jest w stanie zagrozić, do przodu wyskakuje Niemiec Weissleder, mijając linię mety jako triumfator. Kiedy oczy wszystkich zwrócone były na finiszujących kolarzy, na przeciwległej stronie stadionu rozegrała się tragedia Pokornego. Polak w ferworze walki wjechał na murawę stadionu, wpadł na stojącego obok fotoreportera i fatalnie upadł. Stracił na moment przytomność, lecz dojechał do mety. Po 7

(Ciąg dalszy na str. 6)

Pisarze radzieccy w Poznaniu

Dziś przybywają do Poznania z dwudniową wizytą przedstawiciele pisarzy radzieckich: A. Prileżajewa — autorka powieści dla dzieci i młodzieży oraz P. Nilicz — twórca powieści: „Okrucieństwo”, „Kradzież”, „Śladami detektywów”. „Człowiek idzie w górę”. Dziś o godz. 18 w Klubie TPRP pisarze radzieccy spotkają się z literatami i dziennikarzami Poznania. W niedziele goście zapoznają się z pracą Studium Nauczycielskiego nr 1 w Poznaniu i z jego młodzieżą. Następnego dnia zwiedzą miasto, a wieczorem będą na przedstawieniu w Operze. (Jk)

Obelisk rycerski już zmontowany

Wiosenna pogoda przyspieszyła tempo prac na polach grunwaldzkich. Najważniejszy element zespołu pomnikowego na Wzgórzu Zwycięstwa — obelisk rycerski — jest już zmontowany. Obecnie rzeźbiarze dokonują ostatecznej „kosmetyki” 10-m obelisku, złożonego z 4 granitowych bloków również na granitowym cokole. Prace te odbywają się pod nadzorem prof. Bandury.

Obok obelisku stoi grupa metalowych masztów, symbolizujących zwycięskie proporce polskiego rycerstwa. Położone masztów ma już 30-metrową wysokość, w tym tygodniu bowiem założono drugie 15-metrowe segmenty. (PAP)

Pogoda

W północnej części kraju zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady, nocą i rankiem lokalne mgły; na pozostałym obszarze zachmurzenie niewielkie, w ciągu dnia umiarkowane. Temperatura minimalna nocą w granicach od 1 do 8 st., maksymalna w ciągu dnia od 12 st. na północy do 22 na południowym zachodzie kraju. Wiatry słabe, zmienne.



Redaktor naczelny — Leonard Wachański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepryż.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Co - gdzie - kiedy w Tygodniu Ziem Zachodnich

Bogaty program różnorodnych imprez

Tegoroczny Tydzień Ziem Zachodnich w Wielkopolsce, wielością obchodów, ich wagą, przekroczy znacznie imprezy dawnych lat. W Poznaniu zainaugurują go dnia 7

bm. harcerze capstrzykiem i defiladą na placu Wielkopolskim, w której weźmie udział około 6 tysięcy młodzieży. Tradycyjne rozpalenie ogniska nastąpi tego dnia o godz. 18.45.

Oprócz Ogólnokrajowej Sejsji Studentów Szkół Wyższych, poświęconej problematyce Ziem Zachodnich, o czym donosiliśmy, TRZZ rozruci nad miastem z helikopteru specjalne ulotki promowane książkami. Dnia 13 bm. doc. dr. Helmut Neef z Berlina w Pałacu Działyńskich wygłosi odczyt „O rewizjonizmie niemieckim w NRF”. Ku uczeniu działaczy, którzy ofiarne pracowali nad polskością Ziem Zachodnich w okresie niewoli szkoła podstawowa nr 49 otrzymała nazwę Szkoły im. M. Kajki.

W znacznie szerszym zakresie niż w roku ubiegłym włączą się do obchodu powiaty wielkopolskie. Poszczególne obwody i kółka opracowały już własne programy obejmujące: pochody (Nowy Tomisz, Gniezno, Rawicz), wystawy artystyczne, konkursy zgaduj-zgadula w szkołach, spotkania z autorami poznańskimi.

Ścisłe z obchodem Tygodnia Ziem Zachodnich są powiązane jest sesja naukowa w Poznaniu pt. „Ty-

GŁOS OBSERWATORA

Czołgi na polach

Korespondencja specjalna z NRF

Z przerażeniem zerwał się ze snu drożnik kolejowy nieopodal stacji Schwindebeck w dolinie Lueneburg w Dolnej Saksonii. Tam, gdzie zwykle stało łóżko jego żony, zobaczył ostre światło. Okno było rozwarzone, a firanka wisiała oberwana i zatłuszczona. Chłód nocy wdzierał się do pokoju. To oddziały pancerne Bundeswehry wystrzeliły ślepy pocisk smugowy do jego sypialni.

KANONADA
WSRÓD DOMÓW

Niemniej przerażenie ogarnęło innego robotnika kolejowego w tej samej okolicy, kiedy następnego wieczoru stanął tarasując wejście do jego domu 60-tonowy czołg i rozpoczął kanonadę.

Niemniej wzburzony był rolnik, zastępca burmistrza tej miejscowości, Heuer. Pewnego dnia, kiedy pracował na polu, nagle z ogłuszającym hukiem nadjechały ciężkie czołgi i wdarły się na dopiero co zaorane zagony. Czołgiści pozwolili sobie nawet na taki żart, że popędzili śladami traktora, tratując dopiero co zaorane i zbronowane zagony.

PROTESTEM
CZARNE CHORĄGWIE

Opisane trzy wydarzenia w zakątku równiny lueneburskiej nie są bynajmniej jakimś wyjątkiem. Taki jest dzień powszedni chłopów zamieszkałych w tej okolicy.

Mieszkańcy nocą z niepokojem nasłuchują grzmotu motorów, aby z rana wyjść na pola i zobaczyć straszone zagony i zniszczone zasiewy.

W tej mało żyznej równinie wokół Hannoveru warstwa urodzajnej gleby ma zaledwie kilkanaście centymetrów. Jej powstanie wymagało wieloletnich trudów i pielęgnacji. Skoro wierzchnia warstwa została przez łańcuchy czołgów wciśnięta w głąb, spod spodu wydostaje się na wierzch żółty, bezpłodny piach. Zwalczona ciężkim sprzętem wojennym gleba nie daje się z powrotem przy pomocy maszyn rolniczych spulchnić. Plony z takiej ziemi giną. Ostatnio na znak protestu rolnicy zawieszają nad zniszczonymi polami czarne chorągwie.

POUFNE
ZARZĄDZENIE

W pierwszych latach znacznie mniejszej intensywności ćwiczeń wojskowych, rząd bński wypłacał chłopom odszkodowania. Ale w miarę jak Bundeswehra się rozwijała i rosła, władze poczęły oszczędzać i coraz trudniej otrzymać jakiś ekwiwalent za straty.

Procesowanie się o wypłaty ciągnie się dziś latami, a minister Strauss wydał poufne zarządzenie zezwalające grupom wojsk Bundeswehry i sojuszników z NATO na ko-

zystanie poza poligonami z pól chłopskich.

Obliczyli on, że potrzeba mu dodatkowo jeszcze 90 tys. ha ziemi i zmierza do zmuszenia chłopów aby ustąpili z roli i przeszli do pracy w przemyśle.

Pisze o tym wyraźnie lokalna gazeta „Flauser Tagblatt”.

„Brak placów ćwiczeń oraz mała ilość dobrowolnie sprzedawanych gospodarstw rolnych stanowi po ważną troskę wojska. To też przedsięwzięte są środki, aby stworzyć warunki dla znalezienia pracy dla chłopów w osiedlach przemysłowych. Każdy nasz żołnierz winien co najmniej sześć tygodni w roku spędzać w warunkach polowych. Aby osiągnąć to minimum potrzeba nam co najmniej jeszcze 90 tys. ha”.

Werner Karsten

Studenci zainaugurowali seminarium naukowe

Dwudniowe Ogólnopolskie Seminarium Naukowe, zorganizowane przez Studenckie Koło Naukowe Historyków UAM i Okręgowy Komitet Studencki ZMS, zainaugurowały w ubiegły piątek obchody Tygodnia Ziem Zachodnich w Poznaniu.

Na sesję przybyli oprócz delegatów młodzieży z kilkunastu ośrodków uniwersyteckich poznańscy naukowcy i z ramienia ZMS z prof. dr. M. Szanickim na czele, a także przedstawicielka Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego dr. H. Romańska i sekretarz KW ZMS — J. Pawlak.

W przemówieniu wstępnym prof. dr. M. Szanicki podkreślił konieczność szerszego uwzględnienia na sesji nie tylko spraw historycznych, ale przede wszystkim teraźniejszości Ziem Zachodnich, a więc problematyki ekonomicznej i socjologicznej.

Następnie zebrani wysłuchali referatu studentki UAM K.

Z sali sądowej

Brudne ręce i rękawiczki

Walenty Polus był starszym magazynierem magazynu Służby Zaopatrzenia Technicznego PKP w Poznaniu. Kazimierz Linkiewicz — właściciel firmy „Linka” i dostawca rękawic. Przeprowadzone przez Prokuraturę m. Poznania śledztwo ustaliło, że panowie ci dokonali fikcyjnej transakcji na 6.310 sztuk rękawic. Polus wystawił protokół przyjęcia takiego towaru, zaś Linkiewicz sporządził rachunki i na podstawie tej lewej dokumentacji podjął z kasy PKP ponad 210 tys. zł. Prokurator oskarża obu panów o wspólną kradzież takiej kwoty.

W toku śledztwa Polus przyznał się do winy, lecz wyjaśnił, że z całej wydudzonej kwoty otrzymał jedynie 10 tys. zł. Linkiewicz zaprzeczył zarzutom zawartym w akcie oskarżenia. (ak)

Domiszewskiej n. t.: „Zasadniczych momentów w dziejach Ziem Zachodnich”. Po kolejnym referacie B. Piotrowskiego z UAM-u pt. „Germanizacja i zmiany demograficzne w XIX i XX wieku” wywiązała się dyskusja która trwała do przerwy obiadowej. (emp)

Tragiczna katastrofa kolejowa

4 osoby zabite — 27 rannych

W nocy z 5 na 6 bm. na stacji Rembertów nastąpiła katastrofa kolejowa w wyniku której poniosły śmierć 4 osoby a 27 zostało rannych.

Oto szczegóły: w dniu 5 bm. ok. godz. 23 nastąpiło uszkodzenie sieci elektroenergetycznej nad tor nr 1 na odcinku między posterunkiem kolejowym Antoninów a stacją Rembertów, po którym normalnie kursują pociągi na trasie Warszawa — Mińsk Mazowiecki. Wskutek tego tor nr 1 został zamknięty i trzeba było prowadzić ruch kolejowy jednotorowy — po torze nr 2.

O godz. 1.06 z posterunku kolejowego Antoninów wyprawa

Wilki atakują ocalałych z Lar

Jak donoszą z Teheranu — los w dalszym ciągu ciężko doświadcza pozostałych przy życiu mieszkańców irańskiego miasta Lar, zniszczonego przez katastroficzne trzęsienie ziemi. Po powodzi i plądze jadowitych węzów, do biwakujących w pobliżu ruin miasta mieszkańców zakradają się nocami stada zgłodniałych wilków. Kilkadziesiąt osób zostało już pogryzionych przez te drapieżniki. (PAP)

Duże zainteresowanie pawilonem polskim na targach w USA

Pawilon polski, na czwartych, międzynarodowych targach handlowych w Nowym Jorku spotkał się z pozytywną oceną prasy amerykańskiej.

„New York Herald Tribune” zamieszcza na całej prawie szpalcie oddzielny artykuł, w którym szczegółowo opisuje pawilon polski oraz przytacza dane, dotyczące rozwoju międzynarodowych stosunków handlowych Polski. Wszystkim innym pawilonom dziennik, jak dotąd, poświęca tylko łączny artykuł.

„Wall Street Journal” i „Christian Science Monitor” publikują treść rozmowy, odbytej z przedstawicielem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Żelazowskim, na temat perspektyw zwiększenia eksportu polskiego na rynki USA. Wzmianki o pawilonie polskim zamieszcza również „New York Times”. (PAP)

F. H.

Światowe echa przemówienia premiera Chruszczowa

Przemówienie premiera ZSRR Chruszczowa na sesji Rady Najwyższej wywołało ogromne wrażenie na całym świecie. W krajach socjalistycznych powitano je przede wszystkim jako nowy dowód niezłomnego dążenia ZSRR do położenia kresu „zimnej wojnie” i ukształtowania całej sytuacji międzynarodowej w sposób jak najbardziej sprzyjający rzeczywistemu odprężeniu przed konferencją na szczycie.

Część prasy amerykańskiej koncentruje uwagę swych czytelników na sprawie samolotu, który naruszył granicę ZSRR. Komentarze utrzymywane są w duchu „zimnej wojny” i zawierają szereg insynuacji pod adresem ZSRR. Autorzy tych komentarzy nie ukrywają przy tym zamieszania panującego w Waszyngtonie i dają do zrozumienia, że Biały Dom i Departament Stanu o strąceniu samolotu dowiedzieli się z przemówienia Chruszczowa. Zamieszanie wywołane zostało nie tylko ujawnieniem faktu strącenia samolotu, ale i okolicznością, że został on zestrzelony przy pomocy niesłychanie cennej rakiety, którą prasa nazywa „cudowną bronią przeciwlotniczą”.

Deklaracja

Departamentu Stanu

W parę zaledwie godzin po przemówieniu Chruszczowa Departament Stanu USA ogłosił deklarację, która w istocie rzeczy potwierdza

fakt wtargnięcia samolotu amerykańskiego w strefę powietrzną ZSRR. „Możliwe jest — głosi deklaracja — że pilot amerykański stracił przytomność wskutek braku tlenu i że stało się to przyczyną przekroczenia granicy”.

Głosy prasy

Dzienniki nowojorskie piorunują przeciwko Chruszczowowi i snują ponure rozważania w sprawie widoków konferencji na szczycie. Główne miejsce w ich wywodach zajmuje sprawa samolotu amerykańskiego, zestrzelonego nad terytorium ZSRR przez radziecką obronę przeciwlotniczą. Szczególnie napastliwe komentarze pod adresem ZSRR zamieszczają „New York Times”, „New York Herald Tribune”, „New York Daily Mirror”. (PAP)

MAŁA ENCYKLOPEDIA

WOJEWÓDZTWO
WROCŁAWSKIE

Łączna powierzchnia m. Wrocławia i woj. wrocławskiego wynosi 19.052 km kwadr. Ludność w 1958 r. wynosiła 2.171 tys. (w tym m. Wrocław — 410 tys.) Gęstość zaludnienia — 111 osób/km kw. przy średniej krajowej — 93 osoby/km. Globalna produkcja przemysłowa Dolnego Śląska (m. Wrocławia i woj. wrocławskiego razem) stanowi 9,7 proc. produkcji krajowej; trzecie miejsce po woj. katowickim oraz m. Łodzi w woj. łódzkim.

Główne ośrodki przemysłu Dolnego Śląska to Wrocław („Pafawag”, fabryka wielkich maszyn elektrycznych M-5, zakłady samochodowe, stocznie rzeczne, zakłady elektryczne „Elwro”), Wałbrzych (górnictwo węgla kamiennego, koksochemia), Jelenia Góra (kombinat „Celwiskoza”, fabryki przemysłu optycznego i farmaceutycznego), Świdnica (przemysł maszynowy i precyzyjny), Dzierżonów (włókiennictwo, zakłady przemysłu radiowego „Diora”), Bolesławiec (ceramika, fabryka kwasu siarkowego „Wizów”), Legnica (nowo zbudowana huta miedzi), Brzeg Dolny (kombinat chemii nieorganicznej „Rokita”), Rejon Wałbrzyska i Nowej Rudy to dolnośląskie zagłębie węgla kamiennego, koło Bolesławca i Złotoryi — rozwinięte kopalnictwo rud miedzi, w okolicach Strzelina i Strzegomia — duże kamieniołomy, w okolicach Jeleniej Góry, Wałbrzyska, Świdnicy — liczne fabryki przemysłu szklarskiego i porcelanowo-fajansowego.

Rolnictwo. W r. 1958 przeciętny zbiór 4 głównych zbóż 17,0 q/ha przy średniej krajowej 14,8 q/ha a buraka cukrowego — 246 q/ha przy średniej ogólnej krajowej — 235 q/ha. Przemysł rolno-spożywczy rozwinięty bardzo poważnie (zwłaszcza cukrownictwo).

Dzięki urozmaiconej rzeźbie terenu Karkonoskiej i Ziemia Kłodzka konkurują z Tatrami i Beskidami. Dolny Śląsk obfituje również w liczne stacje klimatyczne i uzdrowiska.

Po Warszawie i Krakowie jest Wrocław trzecim ośrodkiem kulturalnym i naukowym kraju. Istnieje tu: 8 wyższych uczelni z blisko 16 tys. studentów, szereg samodzielnych placówek badawczych PAN.

ZAP



Londyn święcił ślub Małgorzaty

Hucznie, uroczystie i wesoło święcił Londyn w piątek ślub księżniczki Małgorzaty z młodym fotografem, Anthony Armstrong-Jones. W noc poprzedzającą ceremonię ślubu dziesiątki tysięcy londyńczyków rozłożyło się obozem w pobliżu pałacu Buckingham. Ogrody i aleje sąsiadujące z pałacem przybrały wygląd jak gdyby wielkiemu kiermaszu ludowemu.

Droga od pałacu aż do Opactwa Westminsterskiego, w któ-

rym odbyła się ceremonia ślubu, przybrana była kwiatami. Młodej parze ślubu udzielił arcybiskup Canterbury, dziekan Westminsteru.

W uroczystości zaślubin uczestniczyli premierzy Commonwealthu, członkowie rządu, arystokracja brytyjska i liczni goście zagraniczni. Gdy orszak wracał z Westminsteru, setki tysięcy londyńczyków urzuciły owoce nowo zaślubionym. (PAP)

Gdy szkoła przychodzi do dzieci...

Motto: „Ten tylko zasługuje na życie i wolność, kto jest zmuszony codziennie je zdobywać.”

(Goethe)

Słowa te, skreślające sens codziennych trudów i cierpień, przypominają mi się akurat w chwili zwiedzania Szkoły Podstawowej przy KLINICE ORTOPE-DYCZNEJ AM w Poznaniu. Szkoła ta wraz z przedszkolem dla dzieci, przewlekłe chorych powstała w roku 1949, dzięki inicjatywie prof. dr. W. Degi, a organizowana i nadal prowadzona jest z niegasnącym zapalem przez jej, obecną kierowniczkę, mgr. K. Morawską. Powstanie tej szkoły było ze wszelkich miar konieczne. długotrwałość bo- wiem procesu chorobowego wymaga umożliwienia dzieciom kontynuowania nauki i tak przerywanej i opóźnionej. Szkoła bowiem jest ważnym etapem i częścią procesu rehabilitacyjnego kalekich dzieci.

„Dzień dobry pani” — wita mnie chór dziecięcych głosów, kiedy w towarzystwie kierowniczkę, mgr. K. Morawską, wchodzę do... klasy.

Niezwykła — odmienna od innych — to klasa — bo zamiast ławek czy pulpitów — stoją w niej łóżka i stoliki, a uczniowie... nie wstają na nasze powitanie. Siedząc czy leżąc w gipsach, bandażach — dzieci klasy VI mają lekcję geografii. Leżą przed nimi — mapy, atlasy i stoi globus, na którym cienki paluszek dziecka wodzi po bezkresnych łąkach i oceanach. W szkole jest 50 dzieci (w przedszkolu około 60), które klinika — chcąc ułatwić im naukę — stara się rozdzielić, stosownie do przebiegu programu klasy szkolnej, a nie rodzaju choroby...

Od października 1958 roku dzieci otrzymały za pośrednictwem „Koziołków” piękny telewizor — ileż im to daje ra-

Cytos



NASFETER PO RAZ DRUGI

I tym razem ten młody i oryginalny reżyser podejmuje problematykę świata dziecięcego. Po „Małych dramatach” już wkrótce oglądać będziemy na naszych ekranach jego nowy film pt. „Kolorowe pończochy”. Składa się on z dwu nowel: „Jadźka” i noweli tytułowej. „Wydaje mi się — mówi o swoim filmie Janusz Nasfeter — że problemy, które chcę pokazać, przeniesione do świata dziecięcego występują wyraźnie, ostrzej... Chciałbym, aby dorośli to odpowiednio odczytali”. Na zdjęciu — jedna z bohatererek „Kolorowych pończoch”.

Fot. — „Głos”

Mieszkania dla kolejarzy

Wrocławska dyrekcja kolei państwowych rozwija intensywne budownictwo mieszkaniowe dla rodzin kolejarskich. W latach 1959—60 plan budownictwa mieszkaniowego przekroczył łącznie 900 izb. Na okres najbliższego planu 5-letniego w latach 1961—65 kolejarze otrzymają blisko 2 tysiące izb, głównie we Wrocławiu i innych ośrodkach kolejarskich jak Węglinie czy Jaworzyna Śl. (ZAP)

dości, poszerza zakres wiedzy i zainteresowań.

Od wielu lat protektorat i opiekę nad tą, niezwykłą szkołą roztacza Rzemieślnicza Spółdzielnia Galanteryjników i Zabawkarzy w Poznaniu, która obdarza dzieci słodzciami i opłaca, wyświetlanie filmów oświatowych dla dzieci.

Szkoła ma nawet komitet rodzicielski, którego członkowie rozproszeni są w różnych miastach Polski — są to rodzice małych pacjentów, a i często takich, którzy już opuścili klinikę...

Właściwy obraz życia szkolnego chyba najlepiej wyczyta z kart kroniki szkolnej, wypełnionej rycinami i wypowiedziami dzieci — niejednokrotnie pisanymi lewą rączką — gdy prawa musi spoczywać w gipsie...

Dzięki niestrudzonej i ofiarnej pracy personelu nauczycielskiego oraz lekarzy, ileż znajdujemy kart, pełnych wspomnień o organizowanych przedstawieniach teatralnych, kukielkach, zabawach karnawałowych w kostiumach, zbiorach harcerskich, na których „plonęło ognisko i szumiły knieje”. Czytam dalej o urządzonych konkursach recytatorskich, zgaduj-zgaduli, o Ewie Kralu z Krakowa, która najprzedziej uporała się z odpowiedzią na różne pytania z zoologii, m. in.: „Jak powstaje babie lato”, o chorach i „śmigusie-dyngusie”. Przewijają się nazwiska, pisane z miłością i wdzięcznością dla prof. dr. W. Degi, dr. Deżyny, dr. Polakowskiego (....za to, że nas pan doktor zwoził windą na telewizor), dr. Strzyżewskiego, wychowawcy, pielęgniarz itp. — Istniała nawet „czarna giełda”, na której wysoko notowano takie skarby, jak: ołówki, noże, pióra,

... „kredki kolorowe lub palce gumowe — penicylinowe buteleczki” — spinacze i szpileczki”. — Ale — jak to zwykle bywa — i na ten, „nielegalny handel” przyszła czarna go-dzina i „w pewne piękne ran-no... giełdę zlikwidowano”.

Ogarnia mnie wzruszenie — gdy czytam:

... „Mając lat 13 nie umiałem pisać ani czytać, nauczyłem się tego w klinice, za co będę wdzięczny całe życie”.

(M. Nowosad)

„Miałam 22 lata, przeżywałam okres chwilowego załamania, niedowład kończyn dolnych i tylko 4 klasy szkoły podstawowej, nie wierzyłam, że kiedykolwiek pokonam trudności dalszej nauki, a jednak w Klinice — po 4 latach zdobyłam świadectwo ukończenia 7 klasy”. Wyraży wdzięczności...

(Olga Śliwińska)

Mała, skromna książeczka dziecięcych wspomnień — ileż się tam kryje przeżytych cierpień, bólu i przelanych łez z jednej strony, a ileż ukazuje trudu, poświęcenia i ogromne go ukochania tych, małych, bezbronnych istot przez tych wszystkich, którzy całą swą wiedzę, zdolności i wielkie serce złożyli w ofierze z miłości dla cierpiących.

Trzeba być wśród nich, trzeba widzieć salę ćwiczeń i cały dział rehabilitacji, aby zrozumieć ten, codzienny, a trwający miesiącami trud gromadki ludzi „w białych fartuchach” nad uruchomieniem zanikłych mięśni przy niedowładzie dolnych czy górnych kończyn, nad wyprostowaniem skrzywień, którymi choroby czy nieszczęśliwe wypadki upośledziły często na całe życie dzieci, kładąc cień smutku na ich blade twarzyczki.

Począwszy od prof. dr. Degi, dla którego szkoła i przyszłość kalekich dzieci jest „oczkiem w głowie”, jest troską najbliższą jego sercu — obserwującą zgodną współpracę, opromienianą ogromnym poświęceniem i miłością tych wszystkich lekarzy z adjuktami, dr. J. Tomaszewską i dr. Milanowską na czele, wychowawczyń, pielęgniarz, salowych, magistrów wychowania fizycznego itd.

Dla wielu z nich chęć wywołania uśmiechu chorego dziecka i ulżenia jego, samotnym cierpieniom — nie mieści się w godzinach urzędowych — tam, gdzie biją miłością ludzkie serca — tam wskazówki zegara dziwnie stają nieruchomo. Bieda często poza granicami kraju, i tam prof. Dega myśla wraca stale do kliniki i dzieci, czego dowodem także, choćby słowa, przesłane z Kopenhagi: „...pozdrawiam Was, moje kochane Dzieci i cieszę się, że Was znowu zobaczę”.

Przy zakończeniu meji wizyty w klinice i szkole jestem świadkiem sceny, kiedy dzieło czynka — po rocznym pobycie w klinice — żegna się wzruszona z kierowniczką — p. mgr. Morawską i otoczeniem. Czekają rodzice, a dziecko, które — mimo przeżytych cierpień, czuło się tutaj takie szczęśliwe, tak się żyło ze wszystkimi, płacze... — czy znajdzie w świecie ludzi normalnych, często obojętnych na ból i nieszczęście, tyle ciepła i zrozumienia?...

Halina Orlikowa

Tydzień Ziemi Zachodnich



OLSZTYN — STOLICA WARMII I MAZUR

Olsztyn to nie tylko miasto wojewódzkie, lecz ważny ośrodek przemysłu (93 zakłady!) zwłaszcza drzewnego, a nade wszystko stolica sportów wodnych. Tędy prowadzą najpiękniejsze wodne szlaki turystyczne, tu rokrocznie przybywają dziesiątki tysięcy wczasowiczów, szukających wytchnienia i wrażeń na pięknej, obfitującej w lasy i wody, Ziemi Mazurskiej.

CAF — Archiwum

Perskie oko

W poszukiwaniu zwykłego człowieka

Myślę, że obok plastyki właśnie fotografia artystyczna czyli tzw. „fotografika”, najbardziej cierpi na uduchowienie. Nasi fotograficy od dawna odzwyczaili nas od oglądania rzeczy prostych, naturalnych, nie zniekształconych. Podobno jest to niemodne. Podobno też te rzeczy jako tematy do wielkiej sztuki „nie nadają się”. Oczywiście, ani wszyscy fotograficy tak nie sądzą, ani też wszystkie wystawy fotograficzne nie stanowią pokazów uduchowienia. To grozi wyjątkiem ewentualnym adwersarzem, który, być może, hurmem z okrzykiem „a huzia!” będą chcieli na mnie po tym felietonie „naskoczyć”.

Wszelako tendencje są takie właśnie, jak napisałem. Czekając nieświadomości czy li lejek (jak mawia pan Wa-

lery Wątróbka) skłonny jest wręcz uwierzyć, że zwykły człowiek i jego sprawy — istotnie nie nadają się na tematy do dzieł znakomitych fotografików. Wierzę, rzecz jasna tak długo, aż mu ktoś nie otworzy oczu.

Właśnie otworzono nam oczy i to od razu bardzo szeroko. Przez kilka tygodni ekspozycja była w Poznaniu słynna na świecie wystawa „Rodzina człowieka”. Niestety, nie cieszyła się w naszym mieście wielkim powodzeniem, w przeciwnieństwie do Warszawy, Wąbrzeźna, Jeleniej Góry i innych polskich miast, gdzie „walczyli” na nią tłumy. Ale wykpił to już z właściwym sobie cierpkim humorem „Mik” na tych samych łamach, więc nie chciałbym tego powtarzać, w formie znacznie mniej doskonałej... Jednakże ci, co przyszli,

na pewno nie żalowali. Widziałem zresztą twarze pełne skupienia, oczy z napięciem wpatnione i słyszałem szepty zachwytu. Albowiem ludzie zobaczyli na tych setkach fotografii siebie samych. W sytuacjach bardzo pospolitych: rozrzuconych niedbale gdzieś na trawie w chwili przygodnego odpoczynku, umęczonych ciężką pracą, rozbawionych i rozesmianych podczas zabawy, spłakanych na cmentarzu po stracie najbliższych. Zobaczyli zwyczajne momenty spotkań i pożegnań, dziecko zagubione i samotne na szerokim placu wielkiego miasta, napiętą bólem twarz rodzącej kobiety, przerażającą groźny wybuch bomby atomowej. I tyle, tyle innych. Wszystko co się na świecie dzieje, bez żadnych dodatków, bez sztucznych pól, bez szukania nadzwyczajnych efektów.

Zajęcia te robili reporterzy z całego świata. Wybrano je z 2 milionów. A mimo to wydaje się, że każdy amator fotografii potrafiłby zrobić niegorsze. Tak są bowiem proste w kompozycji i technice fotografowania. A przecież przemawiają do każdego widza potężnie, wzbudzają i budzą refleksje nad jakże podobnym losem człowieka we wszystkich zakątkach globu, podobnymi źródłami jego codziennych radości i trosk.

Czyżby więc reporterzy magazynów i gazet nieśli odrodzenie fotografii artystycznej? Tak daleko posuniętych wniosków nie chciałbym wysuwać. Na pewno jednak wystawa „Rodzina człowieka” przyniosła nam odrodzenie tematu. Wielkie go tematu, któremu na imię: człowiek. Okazało się (to zresztą na pewno nie jest odkrycie, lecz po prostu przypomnienie), że nie potrzeba udziwniać by wzruszyć. Przeciwnie — prostota wzrusza często bardziej niż udziwnienie. Był ten najbardziej rozległy z rozległych temat jakim jest człowiek w odpowiedzi na wzruszającą sytuację.

A co wreszcie jest celem sztuki w ogóle jeśli nie budzenie w odbiorcy określonych uczuć, jeśli nie wzruszanie? Te cele wystawa na pewno spełniła. I chyba spośród tych, którzy ją obejrżeli narodzi się wielu fotografów (może i fotografików?) patrzących na świat po prostu, zwyczajnie, bez pozycji i retuszu. To byłoby najlepsze co nam mogła dać ta wspaniała wystawa.

Mieczysław Skąpski

Rozważania nad piętnastolecie

Gdy w dni majowe spoglądać będziemy wstecz na minione piętnastolecie naszej pracy, w sercach naszych gościć będzie spokój, a na twarzach zadowolenie. Spokój, że czasu, który upłynął nie zmarnowaliśmy, zadowolenie, że dzieło rąk naszych wyrosło nad podziw piękne. Kraj cały stał się inny: lepszy, bogatszy, nowocześniejszy.

I ziemię odzyskaną ojeowizny nad Odrą i Bałtykiem stały się inne. Przede wszystkim — bo polskie: mowa, ludźmi, kulturą — ale i wynikami pracy nad odbudową i nowym ich kształtem wtopionym w kształt Polski. Połączone wszystkimi ściągami i żyłami spraw ekonomicznych, społecznych, politycznych — ziemię Polski między Odrą i Bugiem stanowią dziś jedność organiczną, nierozdzielalną.

Dzieło odbudowy tego regionu, który nazywamy ziemią nadodrzańską i nadbałtyckimi jest również wielkie. Liczba ludności szybko zbliża się do 8 mln. — a jest to ludność wyłącznie polska. Produkcja przemysłowa przewyższa poważnie produkcję okresu niemieckiego. Perspektywa jaka otwiera się przed tymi ziemiąmi jest zdecydowanie pozytywna. I ona też decyduje o charakterze dokonanych zmian i ich słuszości. Ona — na tle dotychczasowych osiągnięć. Poświęćmy tej myśli nieco uwagi.

RACZEJ PROTEZA...

Oderwane od Polski nasze ziemie macierzyste znajdowały się w obcym, niemieckim organizmie długie lata, setki lat. Poddawane germanizacji razem z polską ich ludnością, stały się częścią niemieckiego organizmu nie tylko państwowego ale i gospodarczego, kulturalnego.

Czy jednak aby na pewno częścią organizmu? Czy organiczną częścią?

Fakt marginalności ich udziału w życiu Niemiec, ich względnie niedorozwoju w stosunku do Niemiec właściwych i to we wszystkich dziedzinach, nie tylko ekonomicznej — musi zastanawiać. Stanowiące 1/4 powierzchni Rzeczypospolitej one zaledwie 1/8 jej ludności z tendencją do wyludnienia się, a ich produkcja globalna stanowiła zaledwie 9,4 proc. całej produkcji Niemiec, szkolnictwo wyższe i średnie na tych terenach było wstydlivym fragmentem — by przestać na tych przykładach. I to wszystko po kilkuset latach. Wiele raczej proteza, niż organiczna część państwa?

I nasza praca lat piętnastu. Rzecz prosta, nie zaczęta od zera. Zastaliśmy tu i miasta i przemysł i ziemię, ale wszystko w ruinie i gruzach. Gołymi rękoma, pazurami niemal wydzieraliśmy w pierwszych powojennych latach odzyskaną ziemię plon, rozwalaliśmy i usuwaliśmy nowe mury, usuwaliśmy patyny germanizmu.

ZASADNICZE ZMIANY

Ta decyzja przyniosła zasadnicze zmiany: ilościowe i jakościowe w całej Polsce, w tym także na tych ziemiach. Nowa sytuacja przyniosła dwustronny awans: tych ziem w Polsce, gdyż uzyskały szansę szybkiego i pełnego rozwoju i awansu Polski dzięki tym ziemiom. Ta dwustronność korzyści — to sprawa ważna, zasadnicza. Wczorajszy kopeć uszłuch stał się pełnoprawnym obywatelem.

Przed lat piętnastu nasyciliśmy te ziemie życiem, nowym, polskim życiem. Liczba ludności za lat kilka przewyższy liczbę ludności niemieckiej. Produkcja przemysłowa już dziś wyższa o ponad 50 proc. Szkolnictwo wyższe wzrosło kilkakrotnie. Stanowiące 1/3 powierzchni Polski, ziemie te mają już 1/4 jej ludności, a ich pro-

dukcja globalna stanowi około 30 proc. produkcji całego kraju.

Gdy mówimy o wzroście produkcji przemysłowej — myślimy o tym, że zbudowaliśmy dopiero bazę do dalszego rozwoju, myślimy o doprzemysłowaniu północnych województw, o zagospodarowaniu pasa nadmorskiego, o rozbudowie portów, stoczni, marynarki handlowej. Paramy się z trudnościami w rolnictwie, ale jednocześnie budujemy duży przemysł chemiczny, który da namowy sztuczne temu rolnictwu i przemysł maszynowy, który już dziś daje temu rolnictwu maszyny.

Mówimy: szkolnictwo wyższe i stwierdzamy, że w ciągu lat piętnastu już ponad 50 tys. absolwentów opuściło wyższe uczelnie tych ziem, a jednocześnie wiemy, że liczba słuchaczy na wyższych uczelniach wciąż rośnie.

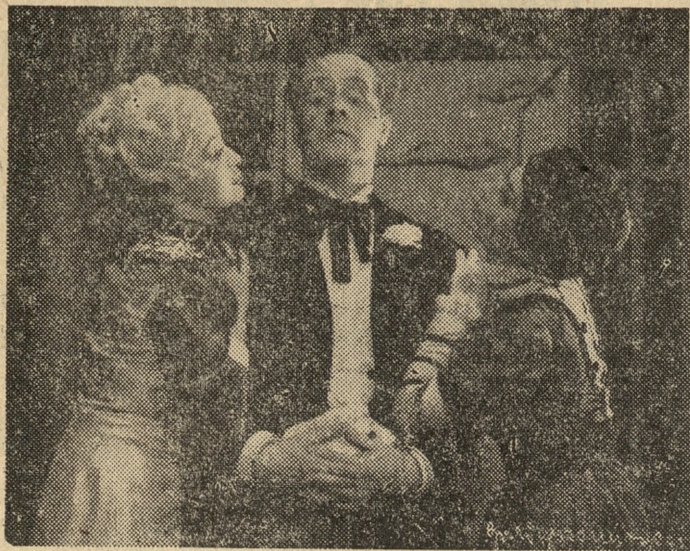
PERSPEKTYWA PRZYSZŁOŚCI

Otóż to: statycznemu modelowi tych ziem w okresie niemieckim przeciwstawiamy nasz model dynamiczny. Dynamiczność procesów rozwojowych dokonujących się na ziemiach nad Odrą i Bałtykiem, jak i nad Wisłą i Bugiem — stwarza zasadniczo różną perspektywę w porównaniu z ziemią. Korzystna i tak dla nas produkcja: lat kilkadziesiąt i lat piętnaście i korzystne wyniki pracy — zmieniają się w perspektywę jeszcze inną: perspektywę przyszłości.

My naszej pracy na ziemiach między Bugiem a Odrą jeszcześmy nie skończyli, model nasz jeszcze nie gotów. Myślimy zbudować dopiero fundamenty pod gmach, który widzimy oczyma wyobraźni. Gmach Polski uprzemysłowanej, od Buga po Odrę, od Sudetów i Karpát po Bałtyk, Polski ludzi kształcących się i oświeconych, Polski ludnej, dostatniej, radosnej. — Polski Socjalistycznej.

Edmund Męclewski

Premiera w Teatrze Satyry



Kolejny wieczór jazzu

Imprezę pod nazwą „Z operetki i jazzem na ty” urządziła w poniedziałek (9 bm.) w kawiarni „W-Z” Koło ZASP przy Operetce i dyrekcja wspomnianej kawiarni.

Początek o godz. 19. Wystąpią: Jadwiga Kurzewska, Jerzy Gólfert i Janusz Gole — artyści Operetki, Wiesława Orlewicz — piosenki i orkiestra Kazimierza Renza.

Od godz. 18,30 — dancing. (c)

St. Kamiński w Teatrze Nowym

Teatr Nowy wznowił w tych dniach sztukę „Nie ma sprawiedliwych” znanego poznańskiego dziennikarza z „Tygodnika Zachodniego” — Stanisława Kamińskiego. Ciekawa akcja sztuki rozgrywa się w środowisku lekarskim i zawiera szereg trafnie podpatrzonych konfliktów.

Sztuka Kamińskiego grana będzie do 8 bm. włącznie, co wieczorem o godz. 19. (na)

ZTEKI konsensów

My chcemy biur!

Kiedyś napisaliśmy, że Spółdzielnia „Grunwald” pomija istotne interesy mieszkańców; że buduje jeden blok po drugim wypełnia go lokatorami — zmuszając ich zarazem do wędrówek po dość odległych sklepach. A wszystko dlatego, iż przewidziana budowa pawilonów handlowych odkładana jest ad calendas graecas.

Otrzymałmy wówczas sążnisty list, w którym była mowa o wielkich sprawach. Ani słowem wszakże nie wspomniano o tym, że oddawanie do użytku samych tylko budynków mieszkalnych na pewno jest niedopuszczalne.

Od tej pory upłynęło w Warszawie bardzo wiele wody. W opisywanym stanie rzeczy zmieniło się tyle, co kot napłakał. Owszem, parę ścianek postawiono, czasem pojawiają się nawet robotnicy przy jednym pawilonie. Dalszych nie tylko nie wiadać, ale nawet trudno zorientować się czy i gdzie miałyby stanąć...

Kwintesencją całej historii jest jednak to, że — jak do wiedziliśmy się w Nowym Ratuszu — jeden z projektowanych pawilonów szanowna Spółdzielnia szykuje sobie na... biura (!). Kto zresztą wie, czy nie ten jeden jedyny, jako tako zaawansowany w budowie.

Słusznie! Budujmy nowoczesne biura pod hasłem: frontem — dosłownie — do petenta! Wychodźmy z nimi (biurami) na ulice, pawilonami, z żółtymi, przepraszam, z białymi firankami.

A sklepy? Nie będzie sklepów — ukontentują się ludzie i kioskami. Nawet architekt miejski w podobnych okolicznościach mięknie...

CYKLOP

„ZONA NA NIBY”

— to tytuł polskiej prapremiery, komedii w trzech aktach, francuskiego autora Francois de Curel. Prapremiera odbyła się wczoraj w poznańskim Teatrze Satyry. Przekład i realizacja Stanisława Hebanowskiego, oprawa plastyczna Andrzeja Maluszewskiego. Na zdjęciu: Gizela Piotrowska, Zenon Burzyński oraz Irena Maślińska.

Fot. — Grażyna Wyszomirska

Służą krzewieniu przyjaźni polsko-węgierskiej

Wyświetleniem filmów węgierskich w Klubie MPiK za kończono w Poznaniu obchody „Dni Kultury Węgierskiej”. Ruchliwe Towarzystwo Polsko-Węgierskie urządziło szereg imprez uczcilo 15-lecie powstania Węgierskiej Republiki Ludowej.

Mówił o niej doc. dr Kuzdźkowski na specjalnym w programie poświęconym tej rocznicy w Teatrze Polskim. Jak wiadomo odbył się tam uroczysty koncert, na którym bałwina delegacja węgierska z ambasadorem Janosem Katoną na czele. Wygłosił on okończoność przemówienie, a prof. dr Czubiński omówił osiągnięcia Republiki Węgierskiej. Po zakończeniu koncertu delegację węgierską powitał Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

Towarzystwo Polsko-Węgierskie posiada w naszym mieście szereg kół propagujących przyjaźń do narodu węgierskiego i wiedzę o jego kulturze. Są to: Koło Międzyuczelniane przy Politechnice Poznańskiej i trzy kółka szkolne — przy Liceum Pedagogicznym, Liceum Ogólnokształcącym i Technikum Drogowym.

W ciągu swego 2-letniego istnienia Towarzystwo Polsko-Węgierskie przyczyniło się do ożywienia kontaktów kulturalnych z Węgrami. M.in. w roku ubiegłym zorganizowało 30 imprez w programie kolarzy.

Ponad 30 imprez w programie kolarzy

Komisja Turystyki Kolarskiej PZKol. wiele czyni dla rozwoju tej formy uprawiania turystyki i krajoznawstwa. W ub. roku zajęła ona drugie miejsce w kraju za swą działalność i propagandę wędrownictwa „na kółku”. Zorganizowała 29 wycieczek i rajdów z udziałem 734 osób. Przejechało ogółem 2765 km, przy czym zwiedzano nie tylko miejscowości województwa poznańskiego, ale także takie miasta, jak: Szczecin, Koszalin, Gdańsk, Opole, Katowice, Kraków, Oświęcim i wiele innych. Komisja zorganizowała również pierwszą w Polsce Poradnię Turystyki Kolarskiej.

W tym roku już na długo przed otwarciem sezonu wydano specjalny Kalendarz Turystyczny. Obejmuje on wykaz wszystkich przewidywanych imprez. Sezon zaczął się dość wcześnie, bo w końcu marca. Do 16 października odbędą się 34 wycieczki, a reprezentacje kolarzy wezmą także udział w licznych rajdach ogniw PTTK. Ponadto Komisja urządzić będzie w czerwcu i wrześniu popołudniowe wycieczki dla młodzieży szkolnej pn. „Poznajemy granice wielkiego Poznania”. (c)

Gips i sztuczne tworzywa wypierają drewno

Nowe materiały na poznańskich budowach

Postęp w budownictwie, to nie tylko mechanizacja samych robót budowlanych. O postępie mówimy także wtedy, gdy przy stawianiu budynku stosuje się budulec zastępujący materiały tradycyjne. W tym zakresie prace budowy w Poznaniu należy zaliczyć do przodujących w kraju.

Na wielu budowach tzw. tynki mokre zastępuje się już od dawna tynkami suchymi, czyli płytami gipsowymi. O ich praktyczności nie potrzeba obecnie przekonywać żadnego kierownika robót. Przykładem stałego wzrostu zastosowania płyt, rodem z doliny Nidy — jest stopień ich używania. W roku ub. Poznański Zarząd Budownictwa zużył 56 tys. metrów kwadratowych suchych tynków, w tym roku przewiduje się pokrycie suchymi tynkami 100 tys. m kw. ścian. Również wielokrotnie wzrosło zastosowanie tzw. mas szpachtlowych na posadzki, pozwalających

eliminować drewno, jak wia domo — deficytowe i drogie. Walka o oszczędność drewna, to także zastosowanie „estrych gipsów”, płytek PCW z polichloru winylu, płyt plastycznych innych rodzajów, mas monolitycznych i również parkietu mozaikowego. Ten ostatni otrzymuje się z drobnych odpadów drewna drzewnego lub bukowego. Ostatnio zastosowano również na pokrywanie posadzek płyty paździerzowe (osiedle Grunwald). Jeśli zdadzą egzamin — zmierzchn drewna bliski.

APTEKARSKIE ILOŚCI

Przy tej okazji inna uwaga. Poznański Zarząd Budownictwa wypowiedział zdecydowaną walkę marnotrawstwu i zbytecznemu zużyciu drewna nie tylko przy posadzkach. Dziś stawia się przede wszystkim betonową — zamiast drewnianą — więźbę dachową, a także eliminuje się drewno z szalunków. W tym zakresie doskonalą pomysły wprowadza PPB i na budowie osiedla Spółdzielni „Grunwald” przy ul. Raszyńskiej. Zastosowano tam próbnie stemple stalowe teleskopowe. Dają się one dowolnie rozsuwać i pasują dzięki temu na każdą szerokość ścian.

Ostry reżym na budowach PZB pozwala na kolosalne oszczędności drewna. W roku 1959 zużyto w przedsiębiorstwach podległych PZB 1.200 m. sześć. drewna, a do końca kwietnia br. zużycie wyniosło zaledwie — 50 m. sześć.

Kariere na poznańskich budowach robi w najbliższej przyszłości niewątpliwie cegła „kratówka”. Pierwsze próby wypadły pomyślnie i obecnie „biją się” o nią prawie wszystkie budowy. Jeśli cegielnie w Kotowie i Kościele nie sprostają zadaniom i zamówieniom — „kratówka” opanuje place budów tradycyjnych. Jest to bowiem cegła lekka, a przy tym odporna

wiada wielkością dwóm cegłom pełnym. Budowa idzie więc szybciej, a dalsza oszczędność, to możliwość budowania lepszych fundamentów, zatem także oszczędność cementu.

LISTA NOWOŚCI

W zestawieniu listy nowych materiałów budowlanych zdobywających nasze budowle nie można pominąć faktu wykonywania poręczy schodowych z pelichioru winylu, rur instalacji wodno-kanalizacyjnej z winiduru i projektu stosowania szkła piankowego na budowie ścian osłonowych w układzie poprzecznym przy budownictwie wielkopłytowym. W drugiej połowie tego roku PZB zamierza ponadto wprowadzić na budowy prefabrykowane węzły sanitarne oraz rurki z winiduru do instalacji elektrycznych, zamiast stosowanych obecnie rurek stalowo-pancernych.

Reasumując — jeśli poznańskie budowy stają się tańsze, jeśli tu i ówdzie słyszysz o szybszym wykonaniu zadań budowlanych — to niewątpliwie dzięki temu, że w tym czasie ludzie nie ośmiągają się w stosowaniu nowych materiałów. Szybko przechodzenie na te materiały jest tym bardziej konieczne, jeśli pod koniec następnej pięcioletki chcemy zameldować o pełnym wykonaniu nałożonych zadań. Są one zbyt olbrzymie, by można je wykonać tradycyjnym systemem i tradycyjnym budulem.

Eugeniusz Cofta

ODPOWIADAMY

Stary Poznanlak. — Dziękujemy za uwagi, które postaramy się w miarę możliwości wykorzystać. Zapewne i chemicy otrzymają działki pod budowę domków jednorodzinnych. (963)

Zarząd Sekcji Filatelistycznej. — O wystawie pisaliśmy. Zdjęć nie wykorzystamy. Za pozdrowienia dziękujemy. (1167)

9 maja — Polski Zespół Tańca

Opera od niedzieli do niedzieli

„Niziny”, jedna z dziewiętnastu napisanych przez Eugena d'Alberta oper, wznowiona zostanie w niedzielę na naszej scenie operowej. Oprócz tej pozycji drugą znaną operą tegoż kompozytora są „Zamarłe Oczy”.

Przygotowaną przez Wł. Słowińskiego dwuaktową operę z prologiem, reżyserował K. Urbanowicz, scenografią i kostiumy M. Nalewajskiego.

„Niziny” ujrzymy w następującej obsadzie: A. Kawecka (Marta), H. Kustosik (Pedro), St. Budny (Selastiano) dalej: A. Chocieszyńska, A. Imalska, B. Karłowska, D. Seremak, J. Bienkowski, St. Budny, J. Machalla, W. Szpinger.

W poniedziałek, 9 bm., jednorazowy występ Polskiego Zespołu Tańca E. Paplińskiego. Następnego dnia, we wtorek, 10 bm., opera komiczna J. Straussa „Baron Cygański”. Dyryguje M. Szczepanowski.

Opera St. Moniuszki „Straszny Dwór” w środę, 11 bm. Udział biorą między innymi: A. Chocieszyńska, F. Kurowiak, Kr. Pakulska, A. Cwieczkowski, J. Machalla, St. Budny, oraz balet z Kr. Gruszkówną, J. Majewską, Wł. Milonem i B. Stancakiem na czele. Przy pulpiciu kapelmistrzowski M. Szczepanowski.

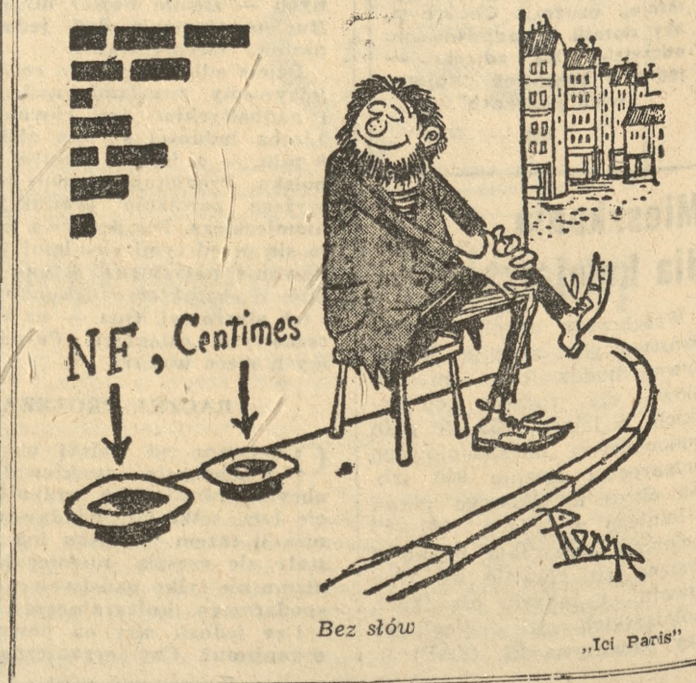
W czwartek druga opera St. Moniuszki „Paria”. Dyryguje A. Wicherek. Operę G. Pucciniego „Cyganeria”, ujrzymy w piątek, 13 bm. Partię Mimi śpiewa J. Myszkowska. Dyryguje — E. Kowalski.

Ponowne przedstawienie „Niziny” w sobotę, 14 bm. Partię

Marty tym razem śpiewać będzie Kr. Jamroz. Dyryguje — Wł. Słowiński. W niedzielę — dawno nie wystawiany balet „Nowa Odysea”.

Początek wszystkich przedstawień o godz. 19. (sw)

USMIECHNIJ SIĘ



Od 8 bm. „Tydzień PCK”

8 maja obchodzony jest na całym świecie jako międzynarodowy dzień Czerwonego Krzyża. W naszym kraju tradycyjnie dzień ten zainauguruje obchody „Tygodnia PCK”. W okresie od 8 do 15 bm. odbędzie się w naszym mieście z tej okazji wiele imprez, organizowanych przez drużyny sanitarne i Oddział Miejski PCK.

W sobotę, 7 bm., w przeddzień „Tygodnia” przejdzie ulicami Poznania pochod, złożony z drużyn sanitarnych i działaczy PCK. Tego samego dnia o godz. 16 rozpoczyna się na bioniach między mostem Marchlewskiego i mostem Rocha eliminacje drużyn sanitarnych. Będą one przeglądem dorobku tych drużyn i sprawdzianem umiejętności ich członków przy udzielaniu pierwszej pomocy. Ponadto w czasie trwania „Tygodnia” członkowie PCK przeprowadzą będą uliczne zbiórki pieniężne na cele społeczne.

Wielu lekarzy i działaczy przygotowało też interesujące pogadanki na tematy sanitarne, które wygłoszone będą w zakładach pracy i szkołach.

Przy okazji kilka słów o tym, co zrobił poznański PCK w ciągu ubiegłego roku. A więc przeszkolono ponad 2 tys. osób w zakresie higieny i ratownictwa sanitarnego, wygłoszono 1.700 pogadek, udzielono 2080 pierwszych pomocy w szkołach i zakładach pracy. Obecnie Miejska Organizacja PCK liczy 15 tys. członków dorosłych i 11 tys. młodzieży. (mi)

INFORMUJEMY

Związek Polskich Artystów-Fotografików i Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych zawiadamiają, że 7 bm. o godz. 14 zostanie wyświetlony film krótkometrażowy pt.: „Rodzina człowieka” w Muzeum Narodowym, Al. Marcinkowskiego 9.

Zebrań Koła Pszczelarzy odbędzie się 8 bm. o godz. 15 w paśmie p. Szlachetki w Antoninku, ul. Rugujska 36. Na miejscu — ubezpieczenie pasiek od odpowiedzialności cywilnej.

PSS organizuje dla członków pokaz trykotarstwa maszynowego. Początek — 9 bm. o godz. 18 w poradni, ul. Woźna; 11 bm. w „Samosi”, ul. Dzierżyńskiego 96, o g. 19; początek kursu zastosowania kosmetyków, a 12 bm. o godz. 19 — pogadanka nt.: „Racjonalne urządzenie kuchni”.

Tow. Miłośników m. Poznania urządzi 8 bm., w ramach cyklu prechadzerek po mieście — spacer po Szlaku i okolicach Cytadeli. Zbiórka uczestników o godz. 11 na przystanku trolejbusowym na Garbarach.

Roczne walne zebranie Zw. Emerytów, Inwalidów i Rencistów odbędzie się 8 bm. o godz. 14 w lokalu Zakładów Gazownictwa — ul. Grobla 15.

Tow. Chirurów Polskich urządzi zebrań naukowo-szkoleniowe 10 bm. o godz. 8 w sali wykładowej Szpitala im. Święcieckiego, Al. Przybyszewskiego 49.

Senacka Komisja Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej AM zaprasza 10 bm. o godz. 19 do Sali Sniadeczych, ul. Fredry 10, na odczyt doc. dr. A. Piskorza pt.: „Zastosowanie sztucznego serca i płuc”.

PSS organizuje dla członków od 10 bm. kurs galanterijny w poradni przy ul. 23 Lutego 10. Początek o godz. 18. Zapisy przyjmuje Dział Samorządowy — ul. Grunwaldzka 55, barak 5.

Pracownicy poszukiwani

Kierowcę zaraz poszukujemy. Zgłoszenia prosimy kierować RSW „Prasa” — Grunwaldzka nr 19, pokój 22. K2923

Inżynierów z b. dobrą znajomością języków obcych do informacji naukowo-technicznej, dokumentalistę do prac wydawniczych, technika ze znajomością ciągników, inżyniera-konstruktora, inżyniera-inwestycji oraz robotnika do transportu — zatrudni natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Starołęka nr 31. K2783

Głównego księgowego z wykształceniem ekonomicznym i praktyką zawodową przyjmie od 1. VI. 1960 r., technika budowlanego na stanowisko kierownika robót w zakresie remontowo-budowlanym — przyjmujemy natychmiast. Płace wg obowiązującej umowy w budownictwie. Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Szamotułach, ul. Nowowiejskiego 24, tel. 513. K2783

Inżyniera drogowego z co najmniej 3-letnią praktyką zawodową zatrudni natychmiast Wydział Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Warunki do omówienia na miejscu, przy ul. Dąbrowskiego 12, pokój 425. K2862

Mechanika ortopedycznego oraz ucznia stolarskiego — zatrudni natychmiast Przykliniczne Warsztaty Ortopedyczne AM, Poznań, Dzierżyńskiego 135. 49729g

Inżyniera technologa drewna z kilkuletnią praktyką, na stanowisko kierownika technicznego od dnia 15 czerwca 1960 r. — zatrudni Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Zielonej Górze, ul. Chopina 1. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2805

Zecera o wysokich kwalifikacjach poszukuje przedsiębiorstw współpracujących w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K2809.

Głównego(a) księgowego(a) zatrudni zaraz Powiatowa Spółdzielnia Spożywców w Pleszewie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu względnie listownie. K2820

Mgr. n. t. lub inż. mech. specjalności budowy samochodów z kilkuletnią praktyką w naprawach samochodów do działu gł. technologa na dobrych warunkach zatrudni Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12, tel. 28-90, 28-91, wewn. 53 lub 29. K2836

Maszynistkę przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwirzyńska 15, IV piętro, pokój 45. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. (akord). K2837

Zastępcy głównego księgowego oraz st. księgowego poszukuje poważne przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Reflektuje się tylko na sily o wysokich kwalifikacjach i dużej praktyce zawodowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2852.

Inspektora d/s gospodarki materiałowej z wyższym lub średnim wykształceniem i odpowiedzialną praktyką — zatrudni zaraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwirzyńska 15. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Zaopatrzenia, pokój 42. K2842

Chemika z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką na stanowisku kierownika laboratorium — poszukują zaraz Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy, ul. Świerczewskiego 23a, tel. 91. Mieszkanie zapewnione, warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2859

Mistrza budowlanego z praktyką w robotach budowlano-montażowych (żelbet) i zewnętrznej instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej, do pracy na terenie woj. szczecińskiego — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. K2832

Dnia 5 maja 1960 r. zasnął w Bogu, namaszczona Olejami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, przeżywszy 78 lat, śp.

Cecylia Garstecka
z domu Szwamberska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o godzinie 18,15 z kościoła parafialnego w Kiekrzu. W głębokim smutku pograżeni

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Kiekrz, Luboń, Krzyżownicy.

Dnia 5 maja 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana mamusia, śp.

Waleria Heyducka
z domu PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, na Dębcu.

W ciężkim smutku pograżony

MAŻ Z CORKĄ I RODZINA
Poznań, ul. Piaskowa 2, Pogorzela, Gostyń, Leszno, Ciołkowo, Warszawa, Miejska Górka, Bojanowo. 200g

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA

W POZNANIU, ULICA WROCŁAWSKA 6 — telefon 549-08

ZAWIADAMIA O OTWARTCIU

NOWEGO GABINETU LEKARSKO - DENTYSTYCZNEGO

PRZY ULICY KANTAKA Nr 11 — TELEFON 538-67

Poza tym na terenie miasta są czynne następujące gabinety lekarsko - dentystyczne:

ULICA GŁOGOWSKA 16 — telefon 620-00

PLAC WIELKOPOLSKI 5 — telefon 11-56

ULICA DĄBROWSKIEGO 53/55 — telefon 453-87

ULICA GWARDII LUDOWEJ 14 — telefon 87-80

Gabinety czynne są codziennie od godziny 8—20, w sobotę do 18. Wykonujemy szybko i terminowo wszelkie prace wchodzące w zakres leczenia i usuwania zębów oraz protezowania jamy ustnej.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ:

Zakład Usług Medycznych w Poznaniu, ulica 23 Lutego 40, telefon 96-05 w zakresie następujących specjalności: chirurgii, chorób wewnętrznych, kobiecych i położnictwa, gardła, nosa i uszu, układu nerwowego, oczu i dziecięcych. • Własne laboratorium analiz lekarskich, pracownia rentgenologiczna i elektrokardiograficzna, zakład fizykoterapii. • Wizyty domowe prosimy zgłaszać telefonicznie od godziny 8—20. K2912

Zakłady Przemysłu Metalowego

H. Cegielski w Poznaniu

posiadają

DO UPŁYNNIENIA

po cenie niższej

różne narzędzia do obróbki wiórowej jak:

FREZY, ROZWIERTAKI, NARZĘDZIA DO GWINTOWANIA, NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE, NARZĘDZIA KOTLARSKIE itp.

Informacji udziela Dział Gospodarki Narzędziowej w gmachu Dyrekcji HCP — pokój 235, tel.: centrala 81-81, wewn. 325. K2826

Praca

Uczeń ogrodnicy z prowincji z utrzymaniem może się zgłosić. Poznań, ul. Ziwirowa 5, za Górczy-nem. 49553g

Pomoc domowa do dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Radosna 24 (Jeżyce), od godziny 17. 49594g

Potrzebna zaraz opiekunka do 2 dzieci, na 4 godziny dziennie w godzinach po południowych. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49610g.

Emeryt ziemleznik przyjmie jakakolwiek pracę na pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49614g.

Poszukuje sprzątaczkę biur. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49615g.

Stróża na pół etatu przyjmie. Zgłoszenia: Jeżycka 44. 49626g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 49087g

Kupno

Swiece samochodowe używane tylko 14 mm w każdej ilości kupię. F-m „Centrum” J. Kamiński Poznań, Dzierżyńskiego 61. 49341g

Za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty, Delegacjom Osrodka Zdrowia, PMRN, Nauczycielstwu z Grabowa N. Prosną, Wydziału Zdrowia z Ostreszowa oraz Znajomym biorącym udział w pogrzebie, śp.

dr. Władysława Godlewskiego

z Grabowa N. Prosną

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają RODZINA

49710g

Wszystkim, szczególnie Dzieciom, którzy okazali tyle serca w związku ze śmiercią i pogrzebem naszego Drogiego Zmarłego, śp.

Władysława Rosiaka

składają

serdeczne staropolskie

„BÓG ZAPŁAC!”

ŻONA Z SYNEM

oraz RODZINA

Zegarek kupuj tylko u fachowca

Pamiętaj: każdy, nawet najtańszy

ZEGAREK

nabyty w sklepach

P. H. D.

Jubiler

jest sprawdzony i wyregulowany przez najlepszych zegarmistrzów.

Zegarki z roczną gwarancją od 400,— zł za gotówkę i na raty K2892

OGŁOSZENIA DROBNE

Zagłówek 15 m², typ L, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49929g.

Pianino, maszynę do szycia „Singer” i duży piec trwałopalny sprzedam. Tel. 27-50, popołudniu. 49930g

Motocykl BK 350 ccm sprzedam, stan bardzo dobry, cena 15.000 zł, telefon 15-55, do godz. 14. 49601g

Sprzedam zegarek kieszonkowy próba 585, sygnet męski, rubinem — 585. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49602g.

Sprzedam spacerówkę czeską. Poznań, Zachodnia 5 m. 5, między godz. 15—17. 49605g

Sprzedam samochód „Sko da” 1101, bardzo dobry. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49606g.

Pianino Wolkenhauer (metalowa płyta), sprzedam 8.000 zł. Stalingradzka 28 m. 12. 49611g

Pokój męski stylowy — gdański, sprzedam. Zgłoszenia: tel. 84-175. 49613g

Sprzedam platformę na 16-kach. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49621g.

Motocykl WSK 125 ccm, stan bardzo dobry, sprzedam. Tel. 501-39. 49627g

Sprzedam okazjnie motocykl WFM 125 oraz Stan dard 350, 4 takt. Ratajczaka 46 m. 5, od godz. 16. 49628g

Sprzedam zakład fryzjerski w Poznaniu przy głównej ulicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49630g.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Ks. Prałatowi Lewandowskiemu, Ks. Proboszczowi Janowskiemu ze Swarzędza, Ks. Ks. Pietrakowi i Szulcowi, Kupcom Rynkowym, Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom oraz wszystkim Znajomym za oddanie ostatniej przysługi ukochanej matce, śp.

Antoninie Rypińskiej

oraz za okazane szczerze dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”

składają CORKI

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu najdroższemu mężowi i naszemu ukochanemu ojcu, śp.

Stanisławowi Buchwaldowi

adwokatowi

a zwłaszcza Ks. Dziekanowi Kanonikowi Bogaczowi, Ks. Infułatowi Durzyńskiemu, Ks. Kanonikowi Michalskiemu i Reiterowi oraz pozostałym Księżom, Radzie Adwokackiej w Poznaniu, Zespołom Adwokackim w Gnieźnie, Adwokatowi Sikorskiemu i Działotowi, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają ŻONA I CORKI

49875g

UWAGA!

UWAGA!

OKAZJA!

W niedzielę, dnia 8 maja 1960 roku

na RYNKU JEŻYCKIM

w godzinach od 9—15

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY

W POZNANIU

organizuje

WIELKI KIERMASZ MAJOWY

NA KTÓRYM ZNAJDZIESZ BOGATO ZAOPATRZONE STOISKA WE WSZYSTKIE ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE.

Sprawną obsługą zapewni ci dokonanie korzystnych zakupów. K2963

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru VI, Idzi Kostrzewa, mający kancelarię w Poznaniu, ulica Młyńska nr 1a, na podstawie art. 6068 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 maja 1960 r., o godzinie 10, w Pobjedziakach, ul. Droga Kaczynska, odbędzie się I licytacja ruchomości składających się z 1 piaseczka gabarynowego w dobrym stanie — 1000 zł, 2 ubrań szarych — 1500 zł, 2 par butów ciemnobrązowych — 1200 zł, 1 mandoliny w dobrym stanie — 1000 zł, 2 aparatów fotograficznych (Kodak i bez marki) 1500 zł, 1 roweru w dobrym stanie nr 318861 — 1000 zł, oszacowanych na łączną sumę 7.200 zł, należących do Władysława Zielńskiego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K2948

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12, ogłasza II przetarg na wykonanie odwodnienia budynków i terenu szpitalnego z materiału wykonawcy. Rozpoczęcie prac natychmiast. Termin wykonania do końca br. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 16 maja 1960 r. Blizszych informacji udziela Komórka Inwestycyjno-Budowlana do dnia 12 maja 1960 r. K2903

Nieruchomości

Dom z dwoma sklepami okazyjnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49300g.

„Parcelo-Willi”, Poznań, Czerwonej Armii 29, poleca — poszukuje wszelkich nieruchomości oraz gospodarstwa. 49411g

Sprzedaje parcelę po znacznej liczbie cenach na Grunwaldzie. Winograd, Osiedlu Warszawskim, Naramowicach, Piżemierowie, już od 14.000 zł. Krzesiński, Świerczewskiego 1. 49243g

Sprzedam lub wydzierżawię gospodarstwo 30 ha, 7 ha łąk, las, budynki murowane (elektryfikowane), bez inwentarza. Komunikacja na miejscu. Radziński, Krobła, ulica Poniecka 2, pow. Gostyń. 10148p

0,5 ha działki w Suchym-leśie korzystnie sprzedam. Informacje: Poznań, Graniczna 13 m. 11. 49598g

Sprzedam i-morgową parcelę Podolany. Komunikacja miejska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49595g.

Za wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie mojego męża i synka, śp.

Edmunda i Zbinia

Św. erczyńskich

składają

SERDECZNE

PODZIĘKOWANIE

ŻONA Z CORKĄ

I RODZINA

49691g

Wielebnemu Duchowieństwu, Druhom i Druhom b. Sokolom, Stowarzyszeniu Dziennikarzy, Krewnym, Przyjaciółom, Sasiadom i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi i udział w pogrzebie naszego ukochanego Zmarłego, śp.

redaktora Tadeusza Powidzkiego

oraz za okazane szczerze dowody współczucia, złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

SYNOWIE, SYNOWE, WNUK I RODZINA

49696g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata: 15 zł miesięcznie, 125 zł kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75,— zł rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwirzyńska 3, telefon 519-02. L-7

Fundatorzy nagród dla uczestników Małej Olimpiady

Nagrody dla uczestników tegorocznej Małej Olimpiady ufundowały następujące zakłady pracy i instytucje:

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo-Inżynierskiego.

Zakład Energetyczny — Miasto.

Wielkopolskie Zakłady Wyrobów Papierowych.

MHD Spożywcze Poznań-Południe.

Zakłady Mięsne — Rzeźnia.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego.

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych.

Zakłady Ceramiki Budowlanej Mosina.

Poznańskie Zakłady Wyróbów Rymarskich.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego.

Poznańskie Zakłady Napraw Samochodowych.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy.

Powszechna Kasa Oszczędności Poznań.

Orbis — Hotele.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem.

Poznańska Wytwórnia Octu i Musztardy.

Poznańska Fabryka Wyróbów Emaliowych.

Fabryka Kosmetyków Lechia.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

Chemiczna Spółdzielnia Pracy Aromat.

Rada Wojewódzka Ludowych Zespołów Sportowych.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

Zakłady Przemysłu Tłuszczowego Szamotuły.

Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego.

Zakłady Metalurgiczne w Poznaniu.

Przetwórnia Mięsa, Poznań ul. Wilkońskich.

Jubiler Poznań.

Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego.

Poznańska Fabryka Gazomierzy i Wodomierzy.

Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych.

Zarząd Okręgu Związków Zawodowych Pracowników Handlu i Przemysłu Gastronomicznego.

Państwowa Opera im. Stanisława Moniuszki.

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia.

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów.

Poznańska Gra Liczbowa Koziółki.

Poznański Zarząd Budownictwa.

Wielkopolskie Zakłady Gastronomiczne.

Poznańskie Zakłady Armatury.

Zakłady Przemysłu Cukierniczego Gopłana.

Przedsiębiorstwo Gastronomiczne W — Z.

Poznański Zarząd Budownictwa.

Wszystkim fundatorom składamy serdeczne podziękowania.

Komitet Organizacyjny Małej Olimpiady

Grunwald prowadzi po I etapie Małego Wyścigu Pokoju

Wielkim zainteresowaniem publiczności cieszył się I etap Małego Wyścigu Pokoju — zorganizowany sprawnie przez redakcję „Expressu Poznańskiego”. 6-kilometrowa trasa przybrana była w transparenty i flagi.

Słaby poziom eliminacji w boksie

W sali WKS Grunwald rozpoczęły się wieczorne eliminacje do indywidualnych mistrzostw Polski, które odbędą się w lipcu w Cetniewie. Z 11 rozegranych wieczornych walk do najciekawszych pojedynków należało spotkanie Milczewskiego (Bydgoszcz) z Chmielewskim (Szczecin). Po stojącej na dobrym poziomie walce na punkty wygrał Milczewski. Dobrze zaprezentował się przedstawiciel wagi półśredniej Siodła z Budowlanych P-ń. (st)

Dziś Warta - Polonia

I i II ligi wznowiają rozgrywki

Po pięcioletniej przerwie piłkarze I i II ligi dzisiaj i jutro rozgrywają piątą kolejkę spotkań mistrzowskich. Spośród zespołów poznańskich jedynie Warta rozegra mecz z Polonią — Warszawa już dzisiaj. Początek spotkania o godz. 18 na stadionie im. 22 Lipca.

Polonia, to zespół złożony z młodych, mało doświadczonych zawodników. Warciarze, których gra stała się w ostatnim czasie bardziej skuteczna, powinni chyba tym razem zdobyć obydwa punkty. Umocnia nas w tym twierdzeniu efektowne zwycięstwo Warty kilkanaście dni temu nad pierwszoligową Cracovią.

Ponadto dzisiaj odbędą się następujące spotkania ligowe: w I lidze: Polonia Bytom — Gwardia Warszawa i Polonia Bydgoszcz — Ruch Chorzów; w II lidze (grupa południowa): Garbarnia Kraków — Piast Gliwice i Unia Tarnów — Naprzód Lipiny.

O wynikach tych spotkań

poinformujemy w niedzielnym wydaniu „Głosu”.

W niedzielę rozegrają spotkanie mistrzowskie m. in. irzej dalsi II-ligowcy Wielkopolski. Olimpia (godz. 17 stadion w Gołębiniu) gościć będzie Bałtyk z Gdyni. Także w tym spotkaniu poznaniacy powinni zdobyć dwa punkty. Ostatnie mecze towarzyskie wskazują na coraz lepszą formę gwardzistów Calisia (godz. 17) spotka się z bydgoskim WKS Zawiszą a Lech wyjeżdża na spotkanie z Unią do Gorzowa.

Nie jest to trudny przeciwnik i wydaje się, że Lech za inkasuje dwa dalsze punkty.

W III LIDZE

DZIEWIĄTA KOLEJKA

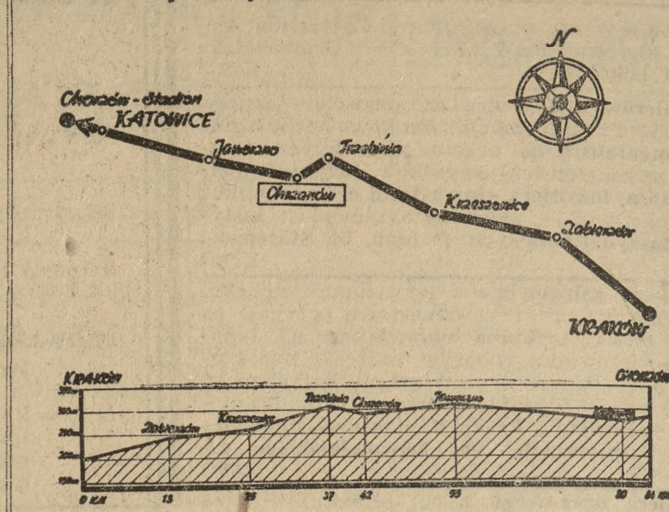
W lidze poznańskiej rozegrana zostanie dziewiąta kolejka spotkań. W niedzielę odbędą się następujące mecze: w Poznaniu (godz. 11) Grunwald — Olimpia Koło (godz. 11) Polonia — Górnik Konin, w Kościanie (godz. 17) Obra — Prosa Kalisz, w Kępnie (godz. 17) KKS — Zjednoczenie Wierzbica, w Nowym Tomyślu (godz. 16.30) Polonia — Rawicki KKS, w Lesznie (godz. 17) Polonia — Dyskobolia Grodzisk. (sm)

Jugosłowianie grają w Poznaniu

We wtorek 10 bm przed zakończeniem VIII etapu Wyścigu Pokoju rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Zagrzebia i Poznania. Wczoraj ustalono skład drużyny Poznania. Przedstawia się on następująco:

w bramce Wilczyński, obrońcy — Sobkowiak — Słoma — Karbowiak; pomoc — Pietrzak — Kaczmarek oraz atak — Bartoszek — Anioła — Gogolewski — Kalet — Domagała. W rezerwie pozostają: Konieczka, Franek i Rozwadowski. Mecz zapowiada się bardzo ciekawie; wszyscy piłkarze reprezentacji Zagrzebia, to gracze I-ligowi.

Piąty etap Kraków — Katowice



Oto mapa V etapu XIII Wyścigu Pokoju. Start ostry do etapu Kraków — Katowice (84 km) odbędzie się w Nowej Hucie o godz. 17.15. Przewidywany przyjazd pierwszych kolarzy na mecie do Chorzowa — o godz. 19.25.

Tragedia Pokornego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

minutach na stadion wpadają dalsi kolarze. Wciąż jednak nie ma lidera wyścigu Schura. Przyjeżdża on dopiero po ok. 17 minutach.

Podobas, jadąc daleko w tyle, ale w zasadniczej grupie, także miał swoje zadanie, które w pewnym stopniu przyczyniło się do zwiększenia różnicy dzielącej tę grupę od uciekinierów. Podobas przy wychodzeniu na prowadzenie nie

myślał oczywiście o szybkim połączeniu się ze swymi kolegami... (PAP)

OFICJALNE WYNIKI IV ETAPU INDYWIDUALNE

1. Weissleder (NRD)	6.41.33
2. Vanderbergen (Bel.)	6.42.03
3. Claes (Belgia)	6.42.33
4. Eckstein (NRD)	
5. Adler (NRD)	
6. Hagen (NRD)	
7. Gazda (Polska)	
8. Bangsberg (Dania)	
9. Laidlav (Anglia)	
10. Wilczewski (Polska)	
14. Fornalczyk (Polska)	
ten sam czas	
21. Pokorny (Polska)	6.46.28
40. Podobas (Polska)	6.54.43

DRUŻYNOWE

1. NRD	20:07.39
2. Belgia	20:07.39
3. Polska	20:07.39
4. Anglia	20:13.34
5. ZSRR	20:13.34
6. Francja	20:19.49
7. CSR	20:24.51
8. Luxemburg	20:31.40

KLASYFIKACJA PO CZTERECH ETAPACH INDYWIDUALNA

1. Hagen (NRD)	20:16.40
2. Vanderbergen (Belgia)	20:16.53
3. Weissleder (NRD)	20:17.35
4. Sajdchuzin (ZSRR)	20:18.05
5. Claes (Belgia)	20:18.21
6. Adler (NRD)	20:18.21
7. Gazda (Polska)	
8. Delahaye (Belgia)	
9. Duez (Francja)	
ten sam czas	
10. Bangsberg (Dania)	20:20.12
14. Fornalczyk (Polska)	20:20.53
15. Wilczewski (Polska)	20:21.46
18. Pokorny (Polska)	20:24.48
57. Podobas (Polska)	20:52.21

DRUŻYNOWA

1. NRD	60:51.06
2. Belgia	60:54.35
3. Polska	61:00.07
4. ZSRR	61:04.14
5. Anglia	61:04.14
6. Francja	61:14.03
8. Dania	61:37.32
9. Węgry	61:42.24
10. Holandia	61:45.09

Brązowy medal Bochenka

W czwartym dniu mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów rozgrywanych w Mediolanie, tytuł mistrzowski w wadze średniej zdobył reprezentant ZSRR Kurynow — 420 kg przed Veres — Węgry 397,5 kg, Bochenkiem Polska 385 kg, Copą Polska (j)

Polka bije rekord świata

W czasie lotów treningowych, przeprowadzanych w Centrum Szybowcowym w Lesznie, czolowi piloci polscy uzyskali kilka świetnych wyników. M. in. Maksymiliana Czmiel-Paszyc z Leszna ustanowiła rekord świata w przelocie po trójkącie na trasie 200 km — Leszek — Zielona Góra — Lwówek — Leszno. Uzyskała ona średnią prędkość 64,6 km/godz.

Na tej samej trasie Jerzy Popiel poprawił rekord Polski na 87,4 km/godz., a startujący po nim Edward Makula wyniósł 93,5 km/godz. wymazał rekord Popiela. (mr)

Aeroklub Poznański otwiera sezon

W niedzielę o godz. 15.30 nastąpi otwarcie sezonu Aeroklubu Poznańskiego na lotnisku w Kobylnicy. Odbędzie się pokazy akrobatyczne samolotów i szybowców oraz loty pasażerskie.

Pociąg wyjeżdża do Kobylnicy z Dworca Głównego o godz. 14.40. (p)

Na kupony

wielozakładowe

„Koziółki”

przeznaczają

w dodatkowym

losowaniu droższe

nagrody rzeczowe

Korzystaj z kuponów

abonamentowych!

Maj	Imieniny
7	Benedykta, Augustyna
sobota	Słońce: wsch.: g. 5.06 zach.: g. 19.01

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Eugeniusz Oniegin” (koniec ok. godz. 22)



Scena z III aktu opery P. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Faust” (koniec ok. godz. 22)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Nie ma sprawiedliwych” (koniec ok. godz. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — godz. 19 „Fajerwerk” (koniec ok. godz. 21.45)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 „Zona na niby” (koniec ok. godz. 22.15)
MARCINEK — nieczynny

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Kocham, kocham”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45 i 20.30 „Wszystko o Ewie” (USA, 18 l.)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Do widzenia, do jutra” (polski, 16 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Oddajcie mi dziecko” (NRD, 14 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — godz. 15, 17.30 i 20 „Jeździec znikąd” (USA, 14 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30 i 13 „Sombro”;
g. 15.30, 18 i 20.15 „Paryżanka” (franc., 18 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Kurier carski” (Jugosłow., 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 19, 12, 14, 16, 18 i 20 „Światła w oknach” (radz., 12 l.)
MALTA (Śródką) — g. 16.30 i 19 „Odette S-23” (ang., 18 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Krzyk” (Włoski, 18 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 16 lat)

PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30 i 20 „Okno na podwórko” (USA, 16 l.)

PIAST (Staroleka) — godz. 17 i 19 „Niemowlę na manewrach” (angielski, 12 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Kawaler Króla Jegomości” (francusko-włoski, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 „Tajemnice alkowy” (franc., 18 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18 i 20 „Noc poślubna” (polski, 16 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zezowate szczęście” (polski, 18 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17 i 19.30 „Bulwar zachodzącego słońca” (USA, 18 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 18 i 20.15 „Siostry” II seria (radz., 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 „Husarzy” (franc., 14 l.)

ZNICZ — nieczynny;

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. od 10-21 „Na krańcach Azji południowej”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Ulica hańby”;

Polonia — „Miejsce na ziemi”;

KALISZ — Stylowe: „Mozart”;

Wolność — „Nikodem Dykma”;

LESZNO — Panorama: „Li-li”;

OSTRÓW — Roma: „Dzieje miłości”;

Słońce — „Pożegnania”;

PILA — Iskra: „Meksyk w ogniu”;

Lotnik — „Mój wujaszek”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.15 — Muzyka; 7.45

— Audycja dla dzieci: „Błękitna sztafeta”; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas: III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać”; 9.20 — Muzyka; 10.10 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyr. H. Debiha; 11 — Audycja dla klasy VIII: „Mumu”; 11.30 — Melodie; 12.20 — Gra Zespół Harmonistów J. Stecia; 12.40 — Muzyka; 14.25 — Melodie; 15.05 — Piosenki; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.45 — Muzyka; 19.05 — Melodie ludowe z Pomorza; 19.30 — Graja orkiestry taneczne; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie w kawiarni „Stolica” w Warszawie; 22 — Melodie taneczne w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego pod dyrekcją J. Haralda; 22.40 — Gra Orkiestra Taneczna; 23.10 — Muzyka;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — powtórzenie lekcji 60; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Gra duet fortepianowy: Rawicz i Landauer; 9.05 — Gra Sekstet PR; 10 — Polska muzyka rozrywkowa — gra Orkiestra PR pod dyr. S. Rachonia; 10.50 — Porady praktyczne dla kobiet w oprac. Karoliny Kocowej; 11 — Koncert solistów radzieckich; 11.30 — Muzyka; 15.10 — Duety operowe; 16 — Ułubione piosenki; 16.20 — Piosenka „Expressowa”; 16.45 — Muzyka; 18.30 — Muzyka; 18.35 — Gra orkiestra taneczna; 19 — Transmisja z zakończenia V etapu XIII Wyścigu Pokoju; 19.40 — Melodie; 20 — „Małtyśkowie” — odc. pow. radiowej; 21.57 — Kronika sportowa; 21.40 — Koncert Poznański 15-ty Radiowej z udziałem solistów; 22 — Graja orkiestry taneczne; 23 — Muzyka; 24 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 16.25, 21 i 23.50;

Telewizja

POZNAŃSKA:

16 — Program dla dzieci: „Miś z okienka”; Teatrzyk „Violiniek” (W-wa); 16.35 — „Rozmowa o książkach” (W-wa); 16.45 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi” (lok.); 17 — „15-lecie Ziemi Zachodnich” — transmisja akademii z Wrocławia; 18.50 — Sprawozdanie z przebiegu i zakończenia VI etapu XIII Wyścigu Pokoju (K-ce); 19.50 — Program tygodnia (lok.); 20 — Dziennik (W-wa); 20.30 — Film fabularny produkcji polskiej — „Sygna-